

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



# Jak być nieokiełznanymi w dobie cyfrowych bliźniaków?

Petros

Petros  
Jak być nieokiełznanymi w dobie cyfrowych bliźniaków?  
10 grudnia 2023

[petroskowo.pl](http://petroskowo.pl)

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

10 grudnia 2023

Cyfrowy bliźniak to cyfrowy model zamierzonego lub rzeczywistego fizycznego produktu, systemu lub procesu (fizycznego bliźniaka), który służy jako skutecznie nieodróżnialny cyfrowy odpowiednik tego produktu do celów praktycznych, takich jak symulacja, integracja, testowanie, monitorowanie i konserwacja. Cyfrowy bliźniak od samego początku miał być podstawą zarządzania cyklem życia produktu i istnieje przez cały cykl życia (tworzenie, budowanie, obsługa/wsparcie i utylizacja) fizycznego podmiotu, który reprezentuje. [...] Cyfrowy bliźniak może istnieć i często istnieje, zanim pojawi się fizyczna jednostka. Wykorzystanie cyfrowego bliźniaka w fazie tworzenia pozwala na modelowanie i symulowanie całego cyklu życia zamierzonego przedmiotu. Cyfrowy bliźniak istniejącego podmiotu może być używany w czasie rzeczywistym i regularnie synchronizowany z odpowiednim systemem fizycznym.

A teraz, drogie osoby ludzkie, powiedzcie mi, proszę w jaki sposób mamy być nieokielznane, skoro uczenie maszynowe jest już na miejscu, a skarbcze podmiotów korporacyjnych są wręcz przepełnione naszymi danymi: nie tylko korpomedia i rejestry usług publicznych, PRISM (kto pamięta takie stare tematy...) i jemu podobne, wszelkiego rodzaju komercyjne bazy danych i infrastruktura sieciowa, w której codziennie zostawiamy nasze ślady.

Jak mamy być niesterowalne, skoro Wszechkryzys i generowane przez niego napięcia są wykorzystywane jako pretekst do przesuwania granic ingerencji państwa i „uzasadnionego interesu prawnego” w naszą cyfrową i fizyczną prywatność? Kiedy jesteśmy obserwowane, identyfikowane i profilowane za każdym razem, gdy wchodzimy w interakcję z zaawansowanymi kamerami monitorującymi lub usługami medycznymi online.

Są nieliczni szczęśliwcy, którzy odłączyli się od sieci wystarczająco szybko i wystarczająco skutecznie, mogą nawet przeżyć resztę swojego życia, wciąż nie do końca pod kontrolą, jeśli będą trzymać głowy wystarczająco nisko (i mieć na to pieniądze).

Są też niezliczone szczęśliwe tłumy, które nigdy się nie wyróżniają i nigdy nie trafiają na żadną krótką listę, zostawione w kontrolowanym i coraz bardziej niepewnym spokoju, dopóki ich cyfrowe bliźniaki nie zostaną bezpiecznie zarchiwizowane.

A co z tymi z nas, które nie były wystarczająco świadome, zdesperowane lub po prostu urodziły się zbyt późno, aby uniknąć inwigilacji od kołyski? I które nie mogą żyć w coraz bardziej dusznej bańce kapitalizmu nadzoru?

Z pewnością potrzebujemy — jak wiele razy w historii — nowych strategii i taktyk. Nowych narzędzi i nowego rodzaju cyfrowego neoluddyzmu.

Sabotowanie i niszczenie infrastruktury naszych wrogów nie wystarczy (choć nadal jest przydatne i pokrzepiające). Potrzebujemy własnej infrastruktury. Naszej własnej wiedzy i umiejętności — aby przyjąć proaktywną postawę i zacząć wywalczać kawałki wolności z powrotem od przytłaczającego kompleksu państwowo-kapitalistycznego.

Podobnie jak w przypadku fizycznej ziemi, desperacko musimy zacząć odzyskiwać cyfrowe dobra wspólne. I to już teraz.

To prawda, możemy spodziewać się, że tsunami Wszechkryzysu zniszczy duże obszary kapitalizmu nadzoru, poprzez przemoc, klęski żywiołowe, lub rozpad infrastruktury. Ale to nie tylko za późno, za mało. O ile nie przyjmemy wysoce egocentrycznej pozycji, musimy pomyśleć o ludziach, którzy zostaną wówczas porzuceni bez wiedzy i narzędzi potrzebnych do życia poza systemem kontroli.

Moje przesłanie brzmi: jeśli przemawia do Ciebie obraz, który narysowałem powyżej, porozmawiajmy. Istnieją już pewne zasoby i inicjatywy, ale potrzebujemy ich więcej, aby zbudować kolejny obszar edukacji, agitacji i organizacji, abyśmy mogli pozostać niepodlegli teraz i pomóc innym w przyszłości.